



## SILVA RERUM

Sprawy szkolne nie przestają interesować prasy polskiej.

Kurjer Poranny (295) zastanawia się nad rolą organizacyjną szkolnych w dziele wychowania młodzieży.

Nad życiem organizacyjnym młodzieży należy rozciągnąć baczną opiekę i wykorzystać w pracy wychowawczej. W organizacji najłatwiej zbliżyć się do młodzieży, pozyskać zaufanie i oddziaływać w kierunku pożądanym. Organizacja winna być raczej mniej, ale dobrze zorganizowanych. Opieka szkoły i nauczyciela nie może jednak ingerować w życie młodzieży na terenie odnośnej organizacji. Należy dać młodzieży takie warunki, by mogła ona w niem wykazać swą inicjatywę, wyrobić odwagę powzięcia decyzji, oraz poczuć odpowiedzialność za wykonaną pracę. Nauczyciel wychowawca winien być dla młodzieży żywym wzorem na terenie całego życia szkolnego, być człowiekiem żywym, o wyrobionym poglądzie społecznym i politycznym dla którego dobro i honor Polski w pracy powinny być momentem przewodnim. Nie powinien on unikać omawiania aktualnych zagadnień z różnych dziedzin życia, tak szkolnego, jak i społecznego, wyrabiając w młodzieży krytyczny do tych spraw stosunek.

Słowem szkoła musi tak zorganizować i wykształcić środowisko ucznia by wychować go na obywatela, świadomego swoich obowiązków wobec państwa, mającego wolę czynu i pracy pozytywnej dla jego dobra, a który przystawia się wszelkiej propagandzie wrogiej państwowości polskiej, mając rzetelnie wstępione podstawowe elementy kultury polskiej.

Gazeta Polska (293) mówi o „chudych latach szkoły prywatnej”, która obecnie znajduje się w szczególnie nieprzychylnych warunkach:

„Chudość” o bija się przedewszystkiem i to w sposób najbardziej dotkliwy na całym zastępie nauczycieli, pracujących w szkolnictwie prywatnym. Nie jest to wcale „tajemnicą zawodową”, że dzisiaj szkoła prywatna nie jest w stanie wywiązać się z przyjętych na siebie zobowiązań płatniczych wobec nauczycieli. Na palcach jednej ręki można wliczyć szkoły, placące, pełnie, przysługę w szkolnictwie średnim normy. Ogromna większość plac 45 proc. tych norm, czasem tylko 50 proc., a są nawet i takie szkoły, które są w stanie wypłacić zaledwie 25 proc. To już jest dla nauczycieli sytuacja prawdziwie tragiczna.

Sprawa gospodarki finansowej i odpowiedzialności za tę gospodarkę ze strony szkoły prywatnej nigdy nie była postawiona należycie. Za mało, czasem nawet wcale nie wzięto do tego, kto szkołę otwiera i jakie są kłopoty filiiakie nietyko moralne i pedagogiczne, ale i finansowe właściciela szkoły. Był to szkodliwy, dający się dotkliwie we znaki nacjonalizm, zdaniem na łaskę i niełaskę właściciela szkoły i traktowaniu zazwyczaj nie tak, jak powinno się traktować tę kategorię pracowników.

Nowa ustawa o szkolnictwie prywatnym sprawę poruszoną tutaj reguluje i kwestje bytu szkoły prywatnej gruntuje na mocnych podstawach. Nie ulega wątpliwości, że doba obecna w szkolnictwie prywatnym — to lata naprawdę chude, a los ludzi, pracujących w tem szkolnictwie — to los naprawdę upodlonych.

Jeżeli podobne uwagi o stanie szkół prywatnych są możliwe na gruncie warszawskim, to cóż należy mówić, jakim głosem trzeba wołać o naprawę stosunków w szkolnictwie prywatnym w Wilnie?

Mamy dziesiątki szkół i pseudoszkół, stojących na bardzo niskim poziomie i wyszukujących zespołu nauczycielskiego w sposób wprost nie do uwierzenia!

Lector.



Henryk Glass. Na szlaku Chudego Wilka. (z podziemi ku Polsce). Z przedmową gen. Józefa Hallera. Księgarnia Św. Wojciecha. Poznań, 1932, str. 356.

Autor, b. nacelnik Głównej Kwatery Zw. Harcerstwa Polskiego, opisuje swe niezmiernie ciekawe przygody w Rosji — przed i w czasie rewolucji — i w odrodzonej Polsce. Książka zawiera pierwszorzędny materiał do dzieł polskiego harcerstwa, ujęty nietyko w formie wyjątkowo żywej gawędki o wielkich walorach literackich, lecz i podany w postaci rzeczowych przypisów. Wadą tej nagoli sympatycznej książki jest tendencyjne zabarwienie, polegające na obserwowaniu wielu zjawisk na

## Podniebny tryumf kapitana Karpińskiego

Dnia 2 października w niedzielę o g. 5-tej rano rozpoczęła Karpiński startem z warszawskiego lotniska na Okęciu swój rajd nad światem muzułmańskim.

Panuje, opóźniająca, utrudniająca lot (800 litrów benzyny w zbiornikach!) słońca. Potem do Lwowa, wiatry. Około g. 10-tej Czernowiec i pogoda. O w pół do trzeciej nad błękitnym Dunajem. Balkany.

Pogoda coraz gorsza, warunki coraz fatalniejsze. Mgła nie pozwala odróżnić lądu od morza. Trzeba lądować. Jakies koszar, lądowanie.

Kapitana Karpińskiego i mechanika Rogalskiego wita banda cyganów która właśnie rozlokowała się w miejscu gdzie wylądował samolot. Teren ten — jak oświadcza przybyły patrol policyjny — do lądowania wzbroniony. Policja robi stroje miny. Telefonuje do Sofji. Ale komendant miasta jest gościnnie zaprasza na kolację. Strasznie pieprzna baranina, opowiada kapitan, i wino. Coś jak ta fatalna uczta dla Mickiewicza...

Na drugi dzień lot do Egiptu. Ale defekt w motorze: trzeba zmienić świecę. O g. 10.40 wstród owojczy tysiocy ludzi odlot. O 14-tej Konstantynopol. Lotnisko wojskowe Jeszy Key. Korpus oficerski zawiadomiony zaprasza na czarną kawę. Jakże odmówić w Stambule? Choć rano poniedziałkowy stracony opóźnieniem, choć zmęczenie pierwszymi dwoma dniami.

Bagdad — Teheran.

„Wkrótce za Bagdadem rozpoczął się zno wy teren gorzyszy, prowadzący nad Kermanszaczem do Hamadanu. Tu dopiero poznaliśmy, co to jest rzucanie aparatu przez wiatry i wry! ... W niektórych wypadkach gwałtowny spadek, lub podniesienie się aparatu dochodziły do 500 m. Tak w pewnej chwili, patrząc na wysokości, stwierdziliśmy wysokość 3200 m, która za chwilę spadła do 2700. Wszystko w aparacie trzeszczało, i w każdej chwili zdawało się nam, że skrzydła djabli wezmą. Góry pod nami zakryte były warstwą chmur, w której aparat kontrolował się, i wywierał na wszystkie strony. Biedny Rogalski, mając za krótkie pasy na swoje obrotowe kombinowane futrzane, musiał się trzymać rekami i nogami, aby nie wylecieć gdzieś, w niewiadomą głębię pod nami. Za Hamadanem nareszcie wylądowaliśmy w warstwy chmur, ale zato wpadliśmy w stado dziesiątów sępów. Przez chwilę obawiałem się, aby których z tych ogromnych ptaków która rozpiętni skrzydłami mierzylby ponad dwa metry, nie chcąc się zmierzyć z nieznanym mu przybyszem, nie wpaść pod śmigło, które wówczas, choć z niechybną śmiertelnością, jednakże również rozleciałoby się na cawalki. Jednakże jakoś szczęśliwie nie doszło do tego i wkrótce stado ptaków pozostało daleko poza nami. Wówczas z łewej strony, od Kazwini, ujrzeliśmy posuwającą się równoległe z nami ciemną masę, w której rozpoznaliśmy już znaną nam z Syryjskiej pustyni burzę piaskową. Widząc, że dąży w tym samym, co my kierunku, starałem się możliwie wyprzedzić ją, aby przybyć wcześniej do Teheranu, gdyż inaczej zmusiliby nas ona do zbożenia daleko na południe, gdzie dopiero znaleźlibyśmy nad dużą słoną perską pustynią, bez map — możliwość orjentowania się”.

Reszty nie trzeba nawet przypominać. Po owym brawurowym przelocie Bagdad — Teheran, dn. 9 paźd. o świcie startujmy na lotnisko do Heratu. W stolicy Afganistanu, w Kabulu są nazajutrz. 13 paźd., są z powrotem w Teheranie, 15-go w Bagdadzie. W niedzielę w ciągu 9 godzin, jednym jakby skokiem przebywają długą drogę karawaną średniowiecznych Bagdad — Kair. 18-go Jeruzolima, 21 Stambuł.

I, 23 października roku 1932 roku;

„LUBLIN PAT. — O godzinie 15.15 na lotnisku fabryki Plage i Laśkiewicz wylądował kpt. Karpiński na aeroplanie „Lublin P 11”.

Na lotnisku powitał lotnika przedstawiciel władz państwowych, wojska, miasta Lublina.

W tym roku walka o to niezwykle stanowisko, walka wyborcza nabiera szczytów i akcentu. Dwóch ludzi jakże różnych, a jednak pod pewnymi względami zbliżonych losem, stoczy przed nami pojedynek o władzę. Rzecz ciekawa: obaj są bykami wojskowymi i w wielkiej wyprawie, doszły do rangi pułkownika i w okopach frontu francusko-niemieckiego złożyli dowody swego męstwa. Jeden z nich colonel Lehmann, kandydat na gubernatora demokratycznego, prawa ręką obecnego gubernatora Roosevelt jest jedną z „błyszczących administracyjnych stronniczek”. Drugi, colonel Dono Van, republikanin, ma szczególną piękną kartę w dziejach kampanii amerykańskiej. Obył się chwałą pod Chateau-Thierry i w Argonach gdzie na ciele 169 pułku piechoty, ciężko ranny, poprowadził z rewolwerem w ręku atak swych ludzi i idąc przed nimi przebył dwie linie niemieckich zasieków. Dono Van jest wielkim przyjaciele Francji. — Adwokat z zawodu wziął się w szpital wojsko woju do gruntownej nauki języka. „Poświęcisz się prawu, nie można nie znać języka napoleońskiego kodeksu” — oświadczył. Jego głównym walorem — to miasto Buffalo. Był jego długoletnim burmistrzem i dziś gdy ktoś chce przeciwstawić coś korupcji, bankructwu, bandytryzmowi, przemyślnictwu Chicago — mówią: „State — Empire”.

Dzień 8 listopada będzie nietyko dla Stanów Zjednoczonych dniem wyboru prezydenta całej Izby Reprezentantów, jednej trzeciej Senatu, ale jeszcze dniem wyborów gubernatora stanu Nowy Jork. A to jest wielka rzecz. — Wśród czterdziestu ośmiu „stanów” związkowych, jakie składają się na mocarstwo gwiazd-zdźgieł, stan nowojorski nazywany jest popularnie „State — Empire”, stan będący imperjum. Tak, Nowy Jork jest potęgą, nietyko do datę, że jego ludność wynosi niemal jedną trzecią Polski, a mniej więcej tyle co Węgry, ale datę, że w lochach bankowych tej metropolii leżą miliardy, a budżet roczny samego miasta wynosił przed dwoma laty tyle, co budżety Czechosłowacji, Rumunii i Szwajcarii razem wzięte. Wyposażenia prawne gubernatora stanu Nowy Jork czynią zeń prawdziwego władzę, a hierarchicznie trzeci i czwarty dygnitarz państwa: „prezydent, wiceprezydent i on.

KATOLIK I ŻYD KANDYDATAMI

PROTESTANTÓW

W tym roku walka o to niezwykle stanowisko, walka wyborcza nabiera szczytów i akcentu. Dwóch ludzi jakże różnych, a jednak pod pewnymi względami zbliżonych losem, stoczy przed nami pojedynek o władzę. Rzecz ciekawa: obaj są bykami wojskowymi i w wielkiej wyprawie, doszły do rangi pułkownika i w okopach frontu francusko-niemieckiego złożyli dowody swego męstwa. Jeden z nich colonel Lehmann, kandydat na gubernatora demokratycznego, prawa ręką obecnego gubernatora Roosevelt jest jedną z „błyszczących administracyjnych stronniczek”. Drugi, colonel Dono Van, republikanin, ma szczególną piękną kartę w dziejach kampanii amerykańskiej. Obył się chwałą pod Chateau-Thierry i w Argonach gdzie na ciele 169 pułku piechoty, ciężko ranny, poprowadził z rewolwerem w ręku atak swych ludzi i idąc przed nimi przebył dwie linie niemieckich zasieków. Dono Van jest wielkim przyjaciele Francji. — Adwokat z zawodu wziął się w szpital wojsko woju do gruntownej nauki języka. „Poświęcisz się prawu, nie można nie znać języka napoleońskiego kodeksu” — oświadczył. Jego głównym walorem — to miasto Buffalo. Był jego długoletnim burmistrzem i dziś gdy ktoś chce przeciwstawić coś korupcji, bankructwu, bandytryzmowi, przemyślnictwu Chicago — mówią: „State — Empire”.

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

We wtorek 4 b. m. 7.45 start. Woiaż mgla nad Morzem Czarnym i Trzebieżem. I od Szylę — wódł, na południe. Tędy, w odwrotnym tylko kierunku wlokła się Katarina, odwrót 10,000 Greków Xenofonta. Nad pustą Anatolią. Konia, Telefka, Adana. I bemowskie Aleppo. Mała Azja przebyta.

Sroda 5 b. m. godz. 9.15 dzień czwarty. Lot na południe wschód, nad Eufrat, kierunek Bagdad. Z pustyni syryjskiej idąca burza piaskowa zmusza do windowania w górę aż do 2.100 m.

Jednakże tam było jeszcze pełno piasku. — opowiada później Karpiński. — Boja się, aby jego ziarnka nie spowodowały zatarcia się motoru, musiałem wznosić się jeszcze wyżej, gdzie dopiero na wysokości 3.200 m. znalazłem czyste powietrze. Przez dłuższy, jak pół godziny byliśmy w takiej kurawie, że nie można było odróżnić ani pod sobą, ani nad sobą. Teraz moret czerwonego piasku zakryło pod nami całą ziemię, i orientacja została w zupełności uniemożliwiona. Wiedziałem tylko, że znajdujemy się gdzieś pomiędzy Deir es Zor i Chadita. Na południe od nas, nad pustynią Syryjską, kłębiła się masa trąb powietrznych sprawiając dziwnie dla naszych oczu i upiornie widokowo. Nareszcie po dłuższym poszukiwaniu ujrzałem, znowu Euphrat, przelazłem na wysokości m. Hł. Burza przeszła i pogoda wyjaśniła się raptem, tak, że już bez dalszych przygód doleciałszy do Bagdadu, wylądowaliśmy tam o g. 15.15.

Dalszy rajd, dalszy raport lotniczy. Na drugi dzień — dzień piąty — w dalszą drogę. Z Iraku, obchodzącego właśnie swa do Ligi Narodów (okropnie się z tego zaszczęty cieszą w Bagdadzie!) do stolicy Persji.

Bagdad — Teheran.

„Wkrótce za Bagdadem rozpoczął się zno wy teren gorzyszy, prowadzący nad Kermanszaczem do Hamadanu. Tu dopiero poznaliśmy, co to jest rzucanie aparatu przez wiatry i wry! ... W niektórych wypadkach gwałtowny spadek, lub podniesienie się aparatu dochodziły do 500 m. Tak w pewnej chwili, patrząc na wysokości, stwierdziliśmy wysokość 3200 m, która za chwilę spadła do 2700. Wszystko w aparacie trzeszczało, i w każdej chwili zdawało się nam, że skrzydła djabli wezmą. Góry pod nami zakryte były warstwą chmur, w której aparat kontrolował się, i wywierał na wszystkie strony. Biedny Rogalski, mając za krótkie pasy na swoje obrotowe kombinowane futrzane, musiał się trzymać rekami i nogami, aby nie wylecieć gdzieś, w niewiadomą głębię pod nami. Za Hamadanem nareszcie wylądowaliśmy w warstwy chmur, ale zato wpadliśmy w stado dziesiątów sępów. Przez chwilę obawiałem się, aby których z tych ogromnych ptaków która rozpiętni skrzydłami mierzylby ponad dwa metry, nie chcąc się zmierzyć z nieznanym mu przybyszem, nie wpaść pod śmigło, które wówczas, choć z niechybną śmiertelnością, jednakże również rozleciałoby się na cawalki. Jednakże jakoś szczęśliwie nie doszło do tego i wkrótce stado ptaków pozostało daleko poza nami. Wówczas z łewej strony, od Kazwini, ujrzeliśmy posuwającą się równoległe z nami ciemną masę, w której rozpoznaliśmy już znaną nam z Syryjskiej pustyni burzę piaskową. Widząc, że dąży w tym samym, co my kierunku, starałem się możliwie wyprzedzić ją, aby przybyć wcześniej do Teheranu, gdyż inaczej zmusiliby nas ona do zbożenia daleko na południe, gdzie dopiero znaleźlibyśmy nad dużą słoną perską pustynią, bez map — możliwość orjentowania się”.

Reszty nie trzeba nawet przypominać. Po owym brawurowym przelocie Bagdad — Teheran, dn. 9 paźd. o świcie startujmy na lotnisko do Heratu. W stolicy Afganistanu, w Kabulu są nazajutrz. 13 paźd., są z powrotem w Teheranie, 15-go w Bagdadzie. W niedzielę w ciągu 9 godzin, jednym jakby skokiem przebywają długą drogę karawaną średniowiecznych Bagdad — Kair. 18-go Jeruzolima, 21 Stambuł.

I, 23 października roku 1932 roku;

„LUBLIN PAT. — O godzinie 15.15 na lotnisku fabryki Plage i Laśkiewicz wylądował kpt. Karpiński na aeroplanie „Lublin P 11”.

Na lotnisku powitał lotnika przedstawiciel władz państwowych, wojska, miasta Lublina.

W tym roku walka o to niezwykle stanowisko, walka wyborcza nabiera szczytów i akcentu. Dwóch ludzi jakże różnych, a jednak pod pewnymi względami zbliżonych losem, stoczy przed nami pojedynek o władzę. Rzecz ciekawa: obaj są bykami wojskowymi i w wielkiej wyprawie, doszły do rangi pułkownika i w okopach frontu francusko-niemieckiego złożyli dowody swego męstwa. Jeden z nich colonel Lehmann, kandydat na gubernatora demokratycznego, prawa ręką obecnego gubernatora Roosevelt jest jedną z „błyszczących administracyjnych stronniczek”. Drugi, colonel Dono Van, republikanin, ma szczególną piękną kartę w dziejach kampanii amerykańskiej. Obył się chwałą pod Chateau-Thierry i w Argonach gdzie na ciele 169 pułku piechoty, ciężko ranny, poprowadził z rewolwerem w ręku atak swych ludzi i idąc przed nimi przebył dwie linie niemieckich zasieków. Dono Van jest wielkim przyjaciele Francji. — Adwokat z zawodu wziął się w szpital wojsko woju do gruntownej nauki języka. „Poświęcisz się prawu, nie można nie znać języka napoleońskiego kodeksu” — oświadczył. Jego głównym walorem — to miasto Buffalo. Był jego długoletnim burmistrzem i dziś gdy ktoś chce przeciwstawić coś korupcji, bankructwu, bandytryzmowi, przemyślnictwu Chicago — mówią: „State — Empire”.

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

„STATE — EMPIRE”

# KRONIKA



WTOREK  
Dzień 25  
Krysińska  
Jutr  
Ewarysta

Wczoraj słońca 6.14  
Zachód słońca 6.16.26

## KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 24 PAŹDZIERNIKA  
Ciśnienie średnie: 749.  
Temperatura średnia: +11.  
Temperatura najwyższa: +15.  
Temperatura najniższa: +8.  
Opad: 1.6 mm.  
Wiatr: południowy;  
Tętno: silny spadek.  
Uwagi: po południu i wieczorem deszcz.

## PROGNOZA POGODY P.L.M.-a

na dzień dzisiejszy:  
Wzrost zachmurzenia aż do deszczu. — Później pogoda zmienienna. — Chłodniej. — Umarkowane, chwilami porywy wiatru zachodnie.

## KOSCIELNA

Trzydniowe Rekolekcje zamknięte, odbędą się w Czarnym Borze w klasztorze S.S. Urszulanek pod kierownictwem ks. prof. Fr. H. Hlebowicza. Wyjazd 29-X b.r. o godz. 18 min. 50 Zapisy w Ognisku Sodalicji M. A-czek ul. Uniwersytecka 9 — 9, w poniedziałek, wtorek i środę w godz. 19 — 20.

## MIEJSKA

**Sprawa gaśnic.** — Jak pisaliśmy, prezydent miasta nie zatwierdził decyzji sądu dyscyplinarnego w sprawie nieprawego pobierania przez straż ogniową opłat za legalizowanie gaśnic przeciwpożarowych w lokalach publicznych. Sąd dyscyplinarny uznał, że zaszyły jedynie wyroczenia porządkowe i skazał kom. WaliGORę na 100 zł. kary. Z uwagi na stanowisko prezydenta miasta, sprawę gaśnic zajmie się sąd dyscyplinarny w innym już składzie. — Posiedzenie tego sądu wyznaczono na 28 bm.

**Uporządkowanie ulicy Szteptyckiego.** — Odcinek ulicy Szteptyckiego od ul. Słowackiego do ul. Piłsudskiego pozostający dotychczas w stanie pierwotnym, to znaczy pozbawiony chodników i bruków, oczekiwał się wreszcie swej regulacji. Ruch kołowy na tym odcinku ul. Szteptyckiego był zamknięty już od dłuższego czasu, po nieważ niwelacja terenu wymagała usunięcia stamtąd większej ilości ziemi. Obecnie w związku z ukończeniem robót niwelacyjnych, przystąpiono do zabrukowania jezdni, oraz wyłożono na darnią ujętą w regularne skarpki niewysokie zbrocza po obu stronach ulicy.

Chodniki w bieżącym sezonie na wspomnianym odcinku układane nie będą, zarezerwowano tylko miejsce na nie po obu stronach jezdni.

Powysze inwestycje magistratu zasługują na uznanie, gdyby nie pewne „ale“! — Oto w pobliżu przebiega daleko ważniejsza od ul. Szteptyckiego ulica Archangielska — wielka arteria komunikacyjna, łącząca śródmieście z dworcem kolejowym.

Mimo wielokrotnych alarmów w prasie i staraj odcinek Archangielskiej od ul. Wiwulskiego do wylotu na Wielką Pohulanę pozostaje po dziś dzień w stanie kompletnego za niedbania: ani jezdni, ani chodników, ani oświetlenia! Uporządkowanie tego odcinka jest rzeczą o wielkiej pilności, niż regulacja łącząca na uboczu ul. Szteptyckiego (j).

**„ARBON” ZMIENIA CENY BILETÓW.** Dotychczas za przejazd od dworca do ul. Mickiewicza „Arbon” pobierał 20 groszy.

Od kilku dni t. j. od czasu wprowadzenia trasy przez ul. Gdańską bilet od dworca do ul. Mickiewicza kosztuje 30 groszy. Kto upoważnił „Arbon” do zmiany cenownika na droższy, podczas gdy trasa pozostała prawie że ta sama — niewiadomo.

Jeśli przejazd przez kilkadziesiąt metrów ul. Gdańską ma kosztować aż 10 groszy, spytać należy poco skierowano tam wozu pomijając ul. Jagiellońską.

## ZEBRANIA I ODCZYTNY

**Odczyt prof. Witolda Staniewicza.** — We wtorek 25-go bm. o godz. 18-iej w sali przy ul. św. Anny prof. Witold Staniewicz wygłosi odczyt na temat bieżącej sytuacji gospodarczej.

**Wileński Towarzystwo Lekarskie.** XXVI Posiedzenie Naukowe wspólnie z Pol. T-wem Przyrodników im. Kopernika odbędzie się we środę dnia 26 października 1932 r. o godz. 20 w sali własnej przy ul. Zamkowej Nr. 24 z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia. 2. prof. dr. M. Rose: Fiziologia płatu czołowego mózgu i objawy kliniczne przy jego schorzeniach.

**Towarzystwa Przyjaciół Nauk.** — We wtorek dnia 25 października rb. o godz. 7 w siedzibie oTwarzystwa (Lelewela 8) odbędzie się 94 zwyczajne miesięczne posiedzenie na którym p. Julia Dickstein — Wieleżyńska wygłosi odczyt p.t. „Luigi Valli jako poeta”. — Odczyt będzie ilustrowany przekładami utworów poety Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## AKADEMIKA

**Koło Medyków.** — 25 października 1932 roku odbędzie się herbatka Koła Medyków w U. S. B. w salach Ogniska (Wielka 24) o godzinie 20-iej.

## SZKOLNA

**Ułgi kolejowe dla uczeni.** — Ministerstwo WR i OP zawiadamia, że z 50-procentowych ulg taryfowych na przejazd jednorazowy w jedną stronę i z powrotem mogą korzystać w bieżącym roku szkolnym, na przejazdach na ferje świąteczne Wszystkich Świętych, wychojący zakładów naukowych, które podane są w dodatku do „Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych” z dn. 22 września 1932 roku. Nr. 17 poz. 29. Powyższe ulgi taryfowe przysługują w czasie od dnia 29 października do 3 listopada rb. włącznie.

## ROZNE

**168 Sroda Literacka** odbędzie się jutro w siedzibie Związku Literatów (Ostrobramska 9). Wypelni ją referat p. Julji Dickstein Wieleżyńskiej o życiu i twórczości ciekawej choć mało znanej poetki Ludwicy Ackermann. Prelekcja będzie ilustrowana recytacjami utworów tej poetki w wykonaniu artystów dramatycznych.

tycznych. Początek o godz. 20.30. Wstęp dla członków rzeczywistych i członków sympatyków bezpłatny. Goście mile widziani. — Konkurs P.K.O. na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową” Wydział Ekonomiczny P.K.O. ogłosił konkurs z nagrodami na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową” m. Wilna. Konkurs ten jest organizowany wyłącznie dla żeńskiej służby domowej pod kątem widzenia popularyzacji hasła oszczędności wśród najniższych warstw społeczeństwa. Nagrody — pierwsza zł. 500, druga zł. 300, trzecia zł. 200 i dziesięć po zł. 50 przynależą być tym pracownikom, które od dnia 1 listopada 1932 r. do dnia 1 października 1933 r. oddały największą sumę pieniędzy na swoją książeczkę proporcjonalnie do pobieranego wynagrodzenia. — Nagrodzone prace z literatury francuskiej Z fundacji na nagrody za prace z zakresu literatury nowożytnej obcej, pochodzącej z ufiarności p. Leona Kochinitzkiego, znanego literata belgijskiego, Wydział Humanistyczny U. S. B. nagrodził w rbi dwie rozprawy, odznaczające się zaletami naukowymi i literackimi: magistra Zofji Dmochowskiej o Mussetcie i magistra Marji Sorokiny o Lamartine. — Poza tym na wyróżnienie zasługiwała praca magistra Edmunda Roszaka z zakresu składni historycznej francuskiej, która została ogłoszona w druku w wioskim Archiwum Romanicum. — Ostatni dzień wplacania opłaty do Izby Rzemieślniczej wylwa dzisiaj i musi być wplacona do kasy Izby czynnej od godz. 9-iej do 14 i od 18 do 20 w lokalu Izby (Mickiewicza 23 — 5). Izba Rzemieślnicza uprzedza, że nie odwołanie z dniem 26 października przekazuje do władz skarbowych listy tych rzemieślników, którzy wspomnianą opłatę nie uiszcili. — Pociągnięto to za sobą ściąganie tej opłaty w drodze przymusowej przez sekwestratorów z dodatkami kosztów egzekucyjnych i za zwłokę.

## TEATR I MUZYKA

**Teatr Pohulanka.** — Wtorek 25 bm. godz. 8-ma wiecz. — jeszcze raz nierasobliwa słoneczna komedia Morstina „Dzika pszczoła”. — Premiera „Niebieskiego ptaaka”. We środę 26 bm. o godz. 8-iej uroczysta premiera wspaniałej pełnej fantazji i poezji bajki — misterium „Maeterlincka „Niebieski ptaak”. — W czwartek 27 o godz. 7-iej m. 30 w teatrze na Pohulanę specjalne przedstawienie „Niebieskiego ptaaka” dla Komendy Miasta. — W piątek 27 bm. o godz. 12 w pol. i piątek 28 bm. o godz. 12 w pol.: — dla młodzieży szkolnej w teatrze na Pohulanę zostanie odegrana bajka Maeterlincka „Niebieski ptaak”. — Spiew słowika wykona p. W. Heindrichów na. — W piątek 28 bm. o godz. 8 wiecz. w teatrze na Pohulanę „Niebieski ptaak”. — Kasa teatru Lutnia sprzedaje bilety od godz. 11-9 wiecz. Kasa teatru Pohulanka czynna codziennie od godz. 5-iej.

**Teatr muzyczny Lutnia.** — Dziś i jutro grana będzie w dalszym ciągu pełna humoru i pięknych melodii elektrowna opera — „Księżniczka czaradza” w świecie wykonaniu artystów z Elną Gistaedt w roli tytułowej w nowej bogatej oprawie. Reżyseruje Wyrywicz-Wichrowski. Tańce układu Mora-wickiego. Dekoracje pomysłu Haurykiewiczza. W przygotowaniu „Krysią Leśniczanką” w reżyserji Tarzanińskiego. — Królewskie Nadworne Trio Belgijskie — będące pod wysokim protektoratem J.K.M. Królowej Belgów Elżbety, wystąpi raz jeden na koncercie Wileńskiego Towarzystwa Filharmonicznego w sali Konserwatorium (Wielka 47) we czwartek 27 bm. Muzyczne Wilno zna już ten wspaniały zespół kameralny, dający najwyższy poziom wykonania, pełnego subtelności i wykutym, z występu zeszłorocznego. Szczegóły w afiszach. Przeprowadzą bilety w „Orbisie” (Mickiewicza 11a) od 9 rano do 7 wieczór.

## CO GRAJĄ W KINACH?

**HELIOS:** „Człowiek, którego zabili”.  
**HOLLYWOOD:** „Marokko”.  
**CASINO:** Dama w smokingu.

**STYLOWY:** Piekło miłości niewinnych naręczonych.  
**SWIATOWID:** — Rozwódka.  
**PAN:** Rewolucjonista.  
**LUX:** Król Bulwarów.

## WYPADKI I KRADZIEŻE

**Nieuwzany doręczarz.** — Trębacz Michał (Krakowska 5) powożąc dorozką konną nr 186 przy zbiegu ulic Wielkiej i zaułka Szwarcowego wjechał na chodnik i uderzył dorozką o mur, wskutek czego spadł z koła, doznając ogólnego potłuczenia ciała. Koń po niósł dorozkę zaułkiem Szwarcowemu, zaceenił błotnikiem o mur i wyrucił ją.

**SMIAŁE WŁAMANIE NA UL. KALWARYJSKIEJ.** — W niedzielę przed północą nieznani sprawcy zapomocą wylamania okiennicy dostali się do mieszkania i następnie do przylegającego do mieszkania sklepu Witkowskiego Fort-nata (Kalwaryjska 38), skąd skradli róż-

# Zajście w Magistracie

### NABYWCY DZIAŁEK KOJRAŃSKICH ŻĄDAJĄ ZWROTU ZALICZEK

WILNO. — Wczoraj do komendy straży ogniowej zgłosił się sierżant Sąd Wojskowego p. Urban i w czasie rozmowy z kom. WaliGORą żądał od niego zwrotu wpłaconej zaliczki na działkę w maj. Kojrańny.

W ciągu rozmowy wyniło zajście, które oparto się o prezydenta Maleszewskiego. Spisano odpowiedni protokół, a ponadto zdycydowano powiadomić o wszystkim odnośnie władze, bowiem sprawa z Kojrańami wymaga wyjaśnienia.

Oprócz sierż. Urbana zwrotu wpłaconych zaliczek na działki domagają się i inne osoby.

W roku ubiegłym dokonano kilkuset złotych wpłat, lecz — jak dotychczas — o przyznaniu działek nie nie wiadomo.

Ze słów poszkodowanych wynika, że parcelacja Kojrań zajęli się: kom. Wali-góra i S. Majewski, ongi kierownik miejskiej opieki społecznej.

Ponieważ Majewskiego trudno jest zastać, więc siłą rzeczy pretensje skierowane są do p. WaliGORy.

Spodziewać się należy, że sprawa ta w krótkim czasie będzie wyświetlona, a właściciele działek uspokojeni.

# Katastrofa samochodowa na ul. Wileńskiej

## Dwie osoby ciężko ranne, jedna lżej

WILNO. — Wczoraj o godzinie 10 min. 41 wiecz. na ul. Wileńskiej zdarzyła się katastrofa samochodowa, która po ciągnęła za sobą ofiary w ludziach. Półciężarówka magistratu m.l Wilna pędząca w stronę mostu Zielonego zderzyła się w wylotu ul. Mostowej z furganką, powożoną przez Jankę Kapłana, lat 50 (Sołjanki 8).

Samochód całym swym impetem uderzył w przód wozu, niszcząc go częściowo i wyrzucając jadących na jezdnię. Szofer, zahamował samochód w momencie, gdy spadająca z wozu Sora Butrymowicz (Ostrobramska 4) trafiła pod koła ciężarówki. W tym czasie inna pasażerka wozu Fruma Karczmar (Zawal-

na 57) leżała nieprzytomna pod szczytami rozbitego pojazdu.

Po przybyciu lekarza okazało się, że Kapłan i Butrymowicz doznali złamania żeber i klątki piersiowej, oraz nawyrgżenia podstaw czaszki.

Natomiast Karczmar mimo, że naraziła straciła przytomność, uległa stosunkowo leższemu obrażeniu. Ciężiej rannych przewieziono natychmiast do szpitala żydowskiego w stanie, budzącym poważne obawy o ich życie. Odpowiedzialność za wypadek ustali dochodzenie.

Kapłana i Butrymowiczową musiano odwozić do szpitala takśwów. Pogórkowie Ratunkowe znów nie ma karetki, zdanej do użytku!

# Podejrzana manipulacja z książeczką P.K.O.

WILNO. — Przed kilku dniami do urzędu pocztowego zgłosił się jakiś osobnik, wyrażając chęć nabycia książeczki Oszczędnościowej PKO.

Nieznajomy podał, że się nazywa Czesław Rusiński, zamieszkały w Wilnie przy ul. Lipówka 48, po wplaceniu 2 zł. Rusiński otrzymał książeczkę, zaopatrzoną nr. 339766 — C i po zasięgnięciu ogólnych informacji, dotyczących wkładów opuścił urząd.

Po dwóch dniach poczta zdołała stwierdzić, że na Lipówce pod nr. 48 Rusiński nie zamieszkuje, — co więcej Biuro Meldunkowe nie ma — jak okazało się — w swej ewidencji z terenu miasta podobnego nazwiska.

Zachodzi wobec tego pytanie, w jakim celu nabywca książeczki podał fałszywe nazwisko i adres.

Przyzyszczać jedynie można, że zaszedł tu wypadek planowanego oszustwa z zamiarem podniesienia nienależnych wkładów.

# Zajście u studentów Żydów

WILNO. — Onegdaj w czasie zebraania studentów żydów „Kadima” (Ludwisarska 4) do szło do awantur. Powodem zajścia posłużyła okoliczność, że gospodarze lokalu odmówili zwolnienia na zebranie lewicowego oddamu tego stowarzyszenia. Podczas gdy dr. Wygodzki wygłaszał odczyt, na salę wdarła się grupa studentów, którzy usiłowali zmusić prelegenta do przerwania odczytu.

Obecni usiłowali awanturnikom usunąć, lecz spotkali się z oporem. Na sali powstała bójka zaś w stronę mówcy rzucano kawałki drzewa i różne przedmioty. Po usunięciu awanturujących się studentów poseł Wygodzki kontynuował nadal odczyt.

Przez aklamację w skład Komitetu powołano: przewodniczącym — pana pułkownika dypl. Smolarskiego Władysława D-cę 86 P.P. na członków — p.p. Wawrykę Władysława — dyrektora gimnazjum; Szepietowskiego Romualda — inspektora szkolnego; Sarola Kazimierza — burmistrza m. Mołodeczno; Banela Feliksa — inspektora powiatowego P.Z.U.W. Stokowskiego Zygmunta — powiatowego komendanta Z. S. Bujnowskiego Kazimierza — zawiadowcę stacji kol. Mołodeczno; Niedziłkowskiego Jerzego — zastępcę starosty powiatowego; Dubowskiego Aleksandra — komendanta powiatowego P.P.

Jednocześnie mając na względzie, że dzień 11 listopada jest tym początkiem wielkiej Pracy nad zdobycią i utrwaleniem odzyskanej Niepodległości, że dzień ten przeszedł do historii nowoczesnej Polski i utrwalił się w duszach wszystkich lojalnych obywateli, jako dzień święta Niepodległości — postanowiono uczcić go wielce uroczysto, ażeby dowiedzieć sam samemu światu, że my tu na kręnach rubieży Rzeczypospolitej Polskiej stanowimy jedną nierozdzielalną część z Macierzą. Wobec wy-czerpania porządku dziennego pan starosta zamknął obrady.

Po kilkominutowej przerwie przy udziale tych samych osób odbyło się drugie z kolegi zebranie organizacyjne oboch „Dnia Oszczędności”. Zebranie zagal pan starosta odczytał pismo pana wojewody wileńskiego z dnia 4 b.m. w sprawie oboch w dniu 31 b.m. „Dnia Oszczędności”; poczem wszyscy obecni doceniając znaczenie akcji oszczędności dla społeczeństwa jakoż i Państwa, wzorem lat ubiegłych postanowili dzień ten poświęcić społeczeństwu powiatu Mołodeckiego.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

Z Władystowosku w kierunku Stołpców po ciągi odchodzić będą we wtorki, czwartki, piątki i soboty. Pociągi te do Stołpców przychodząć będą we wtorki, piątki, poniedziałki i niedziele.

Zaznaczyć należy, że pozostałe pociągi międzydynarodowe kursują normalnie między Mołodeczem.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

W tym celu wyłoniono Komitet w składzie następującym: na przewodniczącą — p. Szymankiewiczza Marcelę — dyrektora K. K.O., na członków — p.p. Wawrykę Władysława, Łukasiewiczza Stanisława, Kosiariewiczza Józefa, Szepietowskiego Romualda, Bielawskiego Edwina, Sławewskiego Józefa, — zadaniem którego będzie opracowanie programu obochu „Dnia Oszczędności”.

# Z SĄDÓW

## EXPOSEL, SEKWESTRATOR, JEGO POMOCNIK I TA TRZECIA

Działo się w marcu rb. w jednej z restauracyk przy ul. Kijowskiej. — Dwa miesiąca przy jednym z stołów zajmowali: sekwestra tor magistratu Górski i jego pomocnik Narkiewicz, trzeci — pewien pan, który płacono w swoim czasie mandat posełki ze Stronnicwa Chłopskiego. Mniejsza o jego na zwisko — o wiele ciekawiej przedstawiają się w tej historii fakty.

Gdy towarzystwo dobrze już było podchmielone, bystry wzrok sekwestratora zauważył, w odległości paru metrów siedząc samotnie pod jakimś blondynki.

Siedziła sama i tylko od czasu do czasu rzuciła powłóczyście spojrzenia w stronę mężczyzn.

Wystarczyło to w zupełności, ażeby niezadługo już po zawarciu prowizorycznej znajomości pocięta nieznajoma znalazła się przy jednym stoliku z sekwestratorem, jego pomocnikiem i b. postem.

Bawiono się ochotco i długo, a gdy wybiła godzina 11-ta Górski zaproponował przeniesienie się do innego zakładu przy ul. Ostrobramskiej. Na Kijowskiej pozostał tylko dobrze wiany exposel.

Jak długo bawiono się przy ul. Ostrobramskiej — trudno ustalić, faktem natomiast jest że gdy Górski obudził się na kanapie z chwilo-wego snu, jak pogrążyło go działanie nadmiernie spożytego alkoholu, stwierdził z przerażeniem, że brak mu portuła, a z nim 700 zł. ściągniętych od podatników za zaległe podatki.

W knajpie powstał rwetes. Okradziony sekwestra tor począł krzyczeć, i wymyślać od wszelkich diabłów, a jednocześnie poszukiwać gorączkowo portuła. Nie mógł mu w tem pomóc bardziej odei pijany i pogrążony w błonim śnie jego przyjaciel. W gorączce poszukiwania zupełnie jednak zapomniano, że wraz z portulem utuliła się przedko nieznajoma i dopiero bardziej zrównoważony właściciel restauracji wreszcie na ten szczegół zwrócił uwagę.

Sprawa stała się jasną. Kradzieży mogła dokonać tylko ona, wobec czego o całym w padku powiadomiono władze śledcze, które w wyniku natychmiastowego rozesłania telefonogramów po wszystkich posterunkach policyjnych w kilka już godzin zdołały zatrzymać nieznajomą na stacji kolejowej w Oranach.

Okazała się nią 20-letnia mieszkanka Wilna Scholastyka Nienartowiczówna. Badana do rącznie przez policyjnie Nienartowiczówna nie mogła się wytłumaczyć, skąd posiada przy sobie 140 zł., jak również nie mogła dać konkretnej odpowiedzi, dlaczego tak przedko wychylała z Wilna oraz co było przyczyną, że pozostawiła w restauracji swój beret i płaszcz.

# grodzieńska

POPIERAJMY INICJATYWĘ ZW. STRZELCZKIEGO. Związek Strzelecki w Grodnie rozpoczął akcję zbierania książek dla swych bibliotek.

Poniżej Związek nie dysponuje takimi sumami, żeby mógł zakupować książki, ofiarować społeczeństwu grodzieńskiego i tu musi przyjść z pomocą.

Związek Strzelecki wzywa wszystkich posiadaczy książek przeczytanych, a leżących nieraz bezużytecznie do ofiarowania ich Związkowi.

Książki należy składać w Sekretarjacie Z. S. Kalużyńska m. 11 między 18 — 19 g. lub w Redakcji „Dziennika Kresowego”.

KOMASACJA NIE WŚRZĘDZIE ZNAJDZIE ZROZUMIENIE. W dniu 22 b. m. w wsi Zawadzice gm. Żyrardów zebrał się tłum około 300 osób, który obrzucił mierzonych przeprowadzających komasację grunów do wsi należących, kamieniami i błotem.

Policja znajdując się na miejscu zmuszona była interwenjować i rozprędziła tłum przy pomocy gumowych łasek.

Powodem zajęcia było niezadowolone z przeprowadzonej komasacji.

Obecnie panuje już w Zawadziskach spokój i miernocny kontynuacja prac.

WYRODNE MATKI PORUCZAJĄ DZIECI. Nieznana kobieta podrzuciła dziecko w kurtytarzu domu przy ul. Horodniczańskiej 23, zamieszkałego przez Horoś Władysława.

Pod płotem Polskiego T-wa Dobroczyńności w Grodnie pozostało znalezione 3 tygodniowe niemowlę pięciomiesięczne porzucone przez nieznaną kobietę.

Policja rozpoczęła poszukiwania za wyrodnymi matkami.

UJĘCIE SPRAWCÓW MORDERSTWA PRZY UL. ULAŃSKIEJ. Zajmując opinie publicznej naszego miasta od dnia kilku morderstwo przy ul. Ulańskiej zostało całkowicie wyswiełcone. Sprawcy w osobach Bukszelskiego Chackela (Pod-

górna 60) i Suchowlańskiego Mendla (Białostocka 43) zostali w dniu wczorajszym ujęci i w policyi a następnie w sądzie śledczym przynależni do dokonania morderstwa na ul. Ulańskiej.

Powodem morderstwa ma być podobno sąd partyjny, komunistyczny, a mordercy byli wykonawcami wyroku. Ofiarą zbrodni Szmerel i mordercy należeli do partii komunistycznej.

Oprócz Suchowlańskiego i Bukszelskiego zostali również zarzesztowani Supak Wolf (Rynkowa 3), Kłowski Ajzyk (Jurzydyka 22) i Bystron Aron (Ulańska 31) jako współwinni w dokonaniu morderstwa.

Wczesie dokonywania rewizji u oskarżonych policja znalazła dwa rewolwery i nóż fiński, który miał służyć do ewentualnego dobiecia ofiary, gdyby rewolwery zawiodły.

Na szczególne podkreślenie zasługuje sprawność policyi w jaką wszyscy oskarżeni zostali wykryci i ujęci.

Mordercom grozi Sąd doraźny.

POSTRZELENIE NA ZABAWIE. We wsi Laniewice gm. Indura, w czasie odbywającej się zabawy, parobczak imieniem Iwan, nieznanego nazwiska, manipulując rewolwerem postrzelił Dodko Teklę, zamieszkałą we wsi Laniewice gm. Indura.

Postrzelona w stanie ciężkim przewieziona do szpitala sejmikowego w Grodnie.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

WOCZEKIWIANTU SENSACYJNEJ SPRAWY. 28 bm. odbędzie się w Baranowiczach dwie sprawy karne przeciwko byłemu rejentowi w Baranowiczach Czesławowi Danowskiemu, oskarżonemu o różne nieprawne czynności będące w związku z wykonywaniem urzędu notarialnego, antydatowanie weksli w czasie protestowania i t. d. Jako obrońcy oskarżonego występują prof. Mogilnicki i adw. Pachalski z Warszawy. Rozprawa budzi sensację w szerokich sferach społeczeństwa.

„Sparta”, zakończony wynikiem 0:1 na korzyść „Sparty”. Mecz ten wywołał oburzenie zainteresowanych w świecie sportowym m. Słonima, gdyż do niedawna drużyna 80 p. p. zaliczała się do najlepszych, zaś „Sparta” — do najgorszych.

SZLAKI TURYSTYCZNE W POW. SŁONIMSKIM. Na ostatnim posiedzeniu Prezydium P. T. K. w Słonimie, przy udziale opiekunów i prezesów kół młodzieży krajoznawczych, odbył się pod przewodnictwem prof. Klauddi Chrućkiej, zostały ustalone następujące szlaki turystyczne w pow. słonimskim.

Pierwszy z nich prowadzi ze Słonima, przez Żyrowice, Byteń do Władotupier, skąd przez Kosów — Merezowszczyznę i Dziewiatkowiec do Słonima.

Drugi szlak, to Słonim — Mieżewice — Różana — Mała Krakotka — Sielanowice — Łopuchowo — Nieżewice — Słonim.

Trzeci — Słonim — Synkowice — Zelba — Deneczyn — Hołynka — Słonim.

Czwarty — Słonim — Szandry — Kozłowszczyzna — Zdziołci — Mirowszczyzna skąd przez Zdziołci — Dworzec — Ropotne — Górke — Jesajewieć do Słonima.

Piąty szlak, to m. Słonim i Albertyna. Ponadto na posiedzeniu tem, prezesa Kół młodzieży wygłosił sprawozdania o swych pracach wakacyjnych z dziedziny krajoznawczej. Na uwagę zasługują, tak o do obszaru, jak i formy, oraz treści, prace kółka młodzieży przy Seminarjum naukowoświatowskim, żeńskim a specjalnie prezesa jego Franciszki Piławskiej.

Na zebraniu tem obecni panowie z zadowolaniem stwierdzili, że Kółka młodzieży przy Sem. żeńskim, czyni największe postępy w pracy i dopatrują się w tem wielkich zasług Opiekunki Kola S. Ady Dobrzańskiej.

Ponadto omówiona była sprawa wystawy krajoznawczej, która ma się odbyć w połowie listopada.

WYCIECZKA ZE SŁONIMA DO ZAKOPANEGO W OKRESIE ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA. Słonimski Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w okresie Świąt Bożego Narodzenia, zorganizuje wycieczkę do Zakopanego i miejscowości podgórskich. W tym celu ministerstwo Komunikacji specjalnym dekretem przyznało daleko idące ulgi kolejowe dla uczestników świątecznej przy ilości 50 podróżnych, do 50 proc. ceny normalnej biletów w obie strony.

Komunikując o powyższym, zarząd P. T. K. w Słonimie zwraca się za naszym pośrednictwem do wszystkich, pragnących wziąć udział w organizowanej wycieczce turystyczno - krajoznawczej i nadmieniam, że odjazd wycieczki ze Słonima, projektowany jest w dniu 26 grudnia b. r. pociągami osobowym o godz. 22 m. 20. Przyjazd do Warszawy g. 5m 55 na dworzec wileński, skąd odjazd ze stolicy do Krakowa, w dniu 27 XII o godz. 23 m. 50. W dniu tym zwiedzą uczestnicy wycieczki muzea i oświatowości stolicy. Przyjazd do Krakowa o godz. 8 m. 4, dn. 28. XII skąd odjadą pociągami pośpiesznymi tegoż dnia o godz. 8 m. 55. Przyjazd do Zakopanego tegoż dn. o godz. 13. Dnia 29. XII rucho o godz. 7 odjadą do Morskiego Oka (autobusem).

Dn. 30 o godz. 18 m. 10 pociągami pośpiesznymi wyjadą do Krakowa, skąd przez Katowice, Warszawę do Słonima. Przyjazd do Słonima o godz. 13 m. 6 dn. 31 grudnia 1932 r.

Plan ten może ulec pewnym zmianom, zwiększającym czas pobytu w Zakopanem. Koszt udziału w wycieczce wynosić będą dla członków tow. kraj. 68 zł. zaś dla nieczłonków 70 zł.

Policzone są w tem: przejazd koleją, autobusami i noclegi.

Pragnęli wziąć udział w wycieczce winni nadesłać do Zarządu zgłoszenia i wpłacić na rachunek P. T. K. Słonim w Kom. Kasie Oszczęd. w Słonimie oznaczone na wyżej kwotę w terminie do dnia 10 grudnia r. b.

OBWIESZCZENIE

Urząd Skarbowy w Baranowiczach podaje do wiadomości, że na zaspożyczenie należności Skarbu Państwa z tytułu zaległych podatków przypadających od Jarosława Potockiego, właśc. maj. Rzepichowo - Chotyńskie, odbędzie się w składnicy Urzędu Skarbowego, w Baranowiczach w dniach 27 i 31 października 1932 r. o godz. 10 sprzedaż przez licytację ruchomości, składających się z trofeów myśliwskich, urządzenia domowego, samochodu marki „Bene” szafy ogniotworowej i powozów. — Spis rzeczy i szacunek takowych mogą być przejrzone w Urzędzie Skarbowym w godzinach urzędowych.

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

975 - VI.

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Urząd Skarbowy w Baranowiczach,

Dźwiękowe Kino HELIOS

„PAN” Wielka 42, tel. 528

„LUX” Mickiewicza 11

„ŚWIATOWID” Mickiewicza 9

NADZWYCZAJNA OKAZJA

POTRZEBUJE HIPOTEKĘ

GABINET Racjonalnej kosmetyki leczniczej

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, 2 pokoje

MIESZKANIE 3 pokoje i kuchnia

POKÓJ duży z wygodami

POKÓJ słoneczny, suchy meblowany

Dr. M. Segal Choroby wewnętrzne

KUPNO I SPRZEDAŻ

POPIERAJĄCIE L.O.P.P

Różne

LOKALE

POTRZEBNE MIESZKANIE

AGRONOM

CZELADNIK

ELEKTROMONTER

Zguby

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

TEODOZJA Sewastopol

REWOLUCJONISTKA (PASZPORT Nr. 13-444)

KRÓL BULWARÓW

IVAN PETROWICZ

OGRÓDALLACHA

Wileńskie Prywatne Kursy SAMOCHODOWE I MOTOCYKLOWE

Drzewo opałowe, brzozone, sosnowe i olszowe

Michała hr. Tyszkiewicza

OSOBA INTELIGENTNA

BEJCARZ

STOLARZ

MEBLOWY

ZREDUKOWANY

ROBOTY WSZELKIE

SLUSARZ MECHANIK

KOWAL

CIESLA

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione

Zgubione